

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 20 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 ŁUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwinskigo.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spoldz. Naucz.  
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.  
 SZARAKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte...  
 WOLOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy  
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## Taka była wola narodu...

Taka była wola narodu, który po zwycięskim zakończeniu wojny, przystąpił do normalnej pracy odbudowy państwa i do organizowania życia społecznego i kulturalnego.

Dnia 16 października 1920 r. poseł Anusz zgłosił na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego wniosek o wyasygnowanie odpowiedniej sumy na wydanie wszystkich dzieł Adama Mickiewicza, na posiedzeniu zaś Sejmu w dniu 18 grudnia tegoż roku wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

Wnioskodawca tak m. in. mówił, uzasadniając swój wniosek:

„Jeżeli my dziś istniejemy, jako państwo i stowimy coś w polityce międzynarodowej, jesteśmy pewną siłą, to bezwarunkowo w dużym stopniu zawdzięczamy to wychowawczym wpływom literatury polskiej, a przede wszystkim, wpływom Adama Mickiewicza. Myślimy niejednokrotnie, zdawało się, byliśmy nad przepaścią w krótkim okresie naszego bytu niepodległościowego. Czerwoni i biali bolszewicy prowadzili swoją destrukcyjną robotę. Jednakże naród znalazł pewne siły moralne w sobie, żeby się temu przeciwstawić. Otóż ta siła moralna, to jest to, co stworzyła i zasiała w dusze ludu polskiego literatura polska. I teraz sprawa w ten sposób stoi, że już nie chodzi o to, że Mickiewicz, wydany przez rząd, będzie tańszy, aniżeli Mickiewicz, wydany przez księgarzy, bo księgarze nie chcą wogóle wydawać Mickiewicza. Więc albo zbiorowe wydanie Mickiewicza będzie przedsięwzięte i wykonane przez rząd, albo go nie będzie wcale!”

Wydanie wszystkich dzieł Mickiewicza było więc pięknym wyrazem woli narodu, który należał ocenić rolę wieszka w dziele kultury narodowej i w dziele odbudowy niepodległego państwa. A stało się to wówczas, kiedy zaledwie zamykały strzały bojowe na polach bitwy, kiedy Wilno jeszcze walczyło o swoją niezależność.

W Mickiewiczu odczuwano, w Mickiewiczu czczono niktym genialnego poetę — wychowawcę narodu, ale i żołnierza!...

O tej żołnierskości Mickiewicza w okresie wojny światowej, w r. 1916, na kartach „Skarbczyka Legionisty” tak mówił Stanisław Pigoń:

„Jeżeli cechę żołnierstwa jest niezłomna wola przetworzenia świata na wyższy typ, to gdzie w Polsce porozbiorowej wywyższy, bardziej wzniesiony przetrwając rzeczywistość? Jeżeli cechę żołnierską nieustępliwość i bezugodowość wobec wroga, któż na niego bardziej zasadniczym, zacętym wojownikiem, czy to wrog był zewnętrzny, czy wewnętrzny: kruczość własnej natury? Jeżeli cechę żołnierską jest prawda wewnętrzna, surowa powaga, przystojna ludzinoi, którym, jak siostra serdecznie się nieodstępna śmierć, któż, jak on, dusza kryształicznie czysta, aż do śmierci utroskana o postęp w dziele przeistoczenia człowieczeństwa, — on, najwyższy, naczelnym żołnierz Polski wieczyste!”

I oto po uchwałę sejmowej powstał Komitet redakcyjny, złożony z doskonałych znawców twórczości Adama Mickiewicza, jakimś prof. Wilhelm Arturkowski, prof. Stanisław Pigoń i Artur Górski, — oto rozpoczęły się mozolne prace nad zbieraniem i porządkowaniem wielkiej spuścizny literackiej genialnego poetę. Do współpracy zostali zaproszeni wybitni badacze, jak I. Chrzanowski, Czubek, Łucki, Pasadzy, Rozwadowski, Szpotanski i w. in.

Praca była olbrzymia: należało nie tylko przejrzeć wszystkie dotychczas wydane dzieła Mickiewicza i sprawdzić je w miarę możliwości z autografami, nie tylko wyszukać wszystkie, najdrobniejsze chociażby utwory, dotychczas niewydane, ale zebrać wszystkie głosy współczesnych Mickiewiczowi ludzi, aby pośrednio odtworzyć myśli i słowa poetę. Nic też dziwnego, że prace przygot-

awce, wymagające nie tylko doskonałej znajomości twórczości Mickiewicza, ale i prowadzenia stałych poszukiwań archiwalnych, a więc podróży po całej Europie, — prace te trwały lata całe.

W roku 1929 prof. St. Pigoń, mówiąc na „srodzie literackiej” o sejmowym wydaniu Mickiewicza, informował zebranych, że z całości, obliczonej na szesnastu tysięcy tomów, kilka już jest całkowicie przygotowanych do druku. Mianowicie: „Tan Tadeusz”, korespondencja (trzy tomy, zawierające m. in. około 100 nieznanych listów), „Księgi Pielgrzymstwa”, pisma filomatyczne, wykłady lozańskie.

Uplynęły jednak jeszcze cztery lata, nim w roku bieżącym doczekaliśmy się pierwszych trzech tomów epokowego wydania dzieł Mickiewicza. Tomy te nie są kolejne. Wydano t. V, XI oraz XVI.

Tom V stanowi pierwszą część znaczących polskich pism Mickiewicza. Na treść tego tomu składają się: pisma i przemówienia filomatyczne w opracowaniu Aleksandra Łuckiego, pisma estetyczno-krytyczne w opracowaniu Henryka Życzynskiego, opowiadania w opracowaniu Stanisława Pigoń, pisma grammatyczne w opracowaniu J. Rozwadowskiego i St. Pigoń, wreszcie w dodatku — pomniejsze pisma sprawozdawcze i krytyczne, pierwsza redakcja rozpraw „O krytykach i recenzentach warszawskich”, dajny litewskie oraz pisma przypisywane Mickiewiczowi, — wszystkie w opracowaniu St. Pigoń.

Tom XI, całkowicie opracowany przez Stanisława Pigoń, zawiera przemówienia Mickiewicza przedewszystkiem w Kole Sprawy Bożej. Są to rzeczy w większości wypadków całkiem nieznanne, mające nieraz charakter prawdziwych rewelacji i niesłychanie ważne do poznania poeta.

Tom XVI, również przez prof. Pigoń opracowany, zawiera rozmowy Mickiewicza z różnymi osobami, które utrwały się w swych pamiętnikach, listach i t. p.

Ukazanie się tych trzech tomów kompletnego wydania dzieł Mickiewicza, jest wielkim i radosnym zdarzeniem w naszym życiu kulturalnym. Jest ono wiadomym znakiem triumfu wieszka i dowodem zrozumiałej erudycji, pracowitości i sumiennosci redaktora wydawnictwa, prof. Stanisława Pigoń.

Jeżeli wszystkie tomy będą opracowane tak starannie i z takim wielkim pietyzmem, (a niema powodu do przypuszczenia, że może być inaczej), — wówczas zdobędziemy jedyną wzorową i jak najdokładniejszą wydanie dzieł literackich, jakiego oprócz Mickiewicza nie przedko doczeka się ktokolwiek.

Wydanie sejmowe zostało pomyślane i wykonane w sposób najwłaściwszy, czyli z uwzględnieniem potrzeb tak przeciętnego inteligentnego czytelnika, jak i naukowców.

Nie jest ono przeciążone przypisami i komentarzami, które tak odstraszały zwykłego czytelnika, — nie jest jednak i zanedbana strona ściśle naukowa. Czytelnik, szukający tylko sposobności do zbliżenia się do poetę, znajdzie w uczonych, opracowujących dzieła, dyskretnych i mądrych przewodników, — historyk literatury będzie się rozkoszował nie tylko poznaniem wielu dotychczas nieznanych dzieł Mickiewicza, ale i doskonałym ich opracowaniem.

Rzecz jasna, że i na słońcu są plamy, że nawet w tak doskonałym wydawnictwie są usterek, drobnostki, ale nieraz dokuczliwe. Odkładając omówienie nowego wydawnictwa na później, zaznaczmy obecnie, tak mimochodem, że np. niedbala polszczyzna wstępu do pism grammatycznych robi przykre wrażenie. Co to właściwie znaczy: „Mickiewicz posiadał najwyższy interes dla języka ojczystego”, albo, że język jest ciałem wlotów poetę? Przykro jest widzieć pod takimi zdaniami podpis znakomitego językoznawcy!...

## Ulgi w spłacaniu zaległości podatkowych

WARSZAWA (tel. wł.) Donosiliśmy przed paru dniami o opracowywaniu przez Ministerstwo Skarbu rozporządzenia o ulgach w sprawie zaległości podatkowych. Zaległości te, jak wiadomo, rozłożono na lat 10 przy zabezpieczeniu hipotecznym, i na lat 4 bez zabezpieczenia.

Obecnie dowiadujemy się, że jednocześnie do tych ulg zostaną wprowadzone dalsze ułatwienia, polegające na spłacie zaległości podatkowych w naturze oraz w drodze odstepowania na rzecz skarbu i związków komunalnych gruntów rolnych i parcel budowlanych. Min. Skarbu pracuje nad przygotowaniem odpowiednich zarządzeń i prace te potrwają do 1 września.

## Niemcy chcieli wykraść plany przebudowy węzła warszawskiego

DYR. HUTY LAURA ZAMIESZANY W TEJ AFERZE?

KATOWICE. (tel. własny). — Na granicy polsko-niemieckiej na Śląsku straż graniczna aresztowała podejrzana kobietę w chwili, gdy usiłowała przekroczyć granicę. Znalezione przy niej odpisy planów przebudowy węzła warszawskiego.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że firma, której powierzono roboty, przesała kopje planów jednej z niemieckich hut celem dokonania obliczeń potrzebnej ilości żelaza. Huta owa, do której należały kopie, usiłowała przesać je do Niemiec.

W związku z dochodzeniem, które ze zrozumiałych względów trzymano w tajemnicy, zawieszono w czynnościach kierownika przebudowy węzła inż. Turowicza oraz cofnięto zamówienia, udzielenie firmie.

Krażą uporzecze pogłoski, że aresztowanie w ubiegłym tygodniu dyrektora huty Laura Bernhardta pozostaje w niewątpliwym związku z tą sprawą.

Blizsze szczegóły śledztwa pozostają narazie tajemnicą urzędową.

## Lotnicy sowieccy w Warszawie

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj w godzinach rannych lotnicy sowieccy: dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ingannis, dowódca brygady lotniczej Tużanski oraz obserwatorzy inż. Mienszinow i inż. Pawłow zwiedzili Państwowe Zakłady Lotnicze. Między godz. 11 a 12 lotnicy sowieccy złożyli wizytę szefowi sztabu głównego gen. Gąsiorowskiemu, zastępcy szefa administracji armii gen. Langnerowi, który ich przyjął w imieniu p. ministra spraw wojskowych, oraz szefowi departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych, płk. Rayskiemu. Następnie płk. Rayski podejmował lotników w śniadaniem.

W godzinach popołudniowych goście sowieccy zwiedzili instytut Aerodynamiczny i fabrykę SKody. Wczorajem lotnicy byli podejmowani obiadem przez Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej.

## Katastrofa jachtu szwedzkiego pod Gdynią

GDYNIA (tel. wł.) Wczoraj wieczorem o godz. 18 między Rozewiem a Jastrzębią Górną niedaleko wybrzeża znajdował się szwedzki jach „Eos”, którego załoga wzywała pomocy. Zauważyla to obowiązuca w pobliżu młodzież przysposobienia wojskowego, która udala się natychmiast na pomoc i uratowała całą załogę oraz wyciągnęła na brzeg jacht.

„Eos” powracał z Helu do Karlskrony pod dowództwem kpt. Olsona wraz z trzema osobami, stanowiącemi załogę. Wypadek spowodowany został uszkodzeniem steru. Wyrotowaną załogę umieszczono w latarni w Rozewiu. O wypadku zawiadomiono konsula szwedzkiego w Gdyni, który wysłał po załogę samochody, oraz holownik.

## Przewiezienie zwłok bohaterkich lotników litewskich

BERLIN PAT. — Dzisiaj o godz. 8 rano na cmentarzu w Myśliborzu odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych lotników litewskich. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele poselstwa litewskiego w Berlinie i rad-

ca legacyjny Dymsa, jako przedstawiciel premiera litewskiego. Na trumnach złożono wieniec. Trumny ze zwłokami lotników przeniesiono na dwa samochody. Po obu stronach kroczyła straż honorowa, złożona ze

## Sprawa wykonywania reformy rolnej w Polsce PRZED TRYBUNAŁEM W HADZE

HAGA. PAT. — Wczoraj rano odbyła się przed Trybunałem Haskim rozprawa, dotycząca prowizorycznych środków zawieszających, których domaga się rząd niemiecki, wyłączając równocześnie skargę w sprawie rzekomo krzywdzącego mniejszości niemieckiej wykonania ustawy o reformie rolnej w Polsce.

Ekspoz. prof. Bruns, rzecznika rządu niemieckiego, dotyczyło raczej meritum sporu, a nie potrzeby zastosowania żądanych przez rząd niemiecki środków zawieszających, których potrzeba zastosowania była właśnie przedmiotem rozprawy. Prof. Bruns zażądał zawieszenia ustawy o wykonaniu reformy rolnej aż do czasu rozstrzygnięcia sporu.

Agent rządu polskiego Sobolewski zarzuca niedopuszczalność tego rodzaju środków w sporze, w którym Niemcy nie mogą występować w obronie jakichkolwiek swych własnych praw, gdyż chodzi o obywateli polskich. Niezależnie od tego mówca wykazał brak warunków uzasadniających zarządzenie środków zawieszających, podnosząc w końcu, że zarządzenie takie, jakiego domaga się rząd niemiecki, wstrzymałoby normalne funkcjonowanie i wypełnienie ustawy, regulującej życie ekonomiczne i społeczne państwa, co byłoby równoznaczne z naruszeniem suwerenności państwa.

Po wywodach Sobolewskiego agent niemiecki zgłosił żądanie ponownego zabrania głosu. Trybunał jednak zastrzegł sobie prawo co do możliwości dopuszczenia po raz drugi do głosu prof. Bruns.

## Strajk w przemyśle białostockim a eksport

WARSZAWA PAT. — Trwający od marca do połowy czerwca strajk w oślostockim przemyśle włókienniczym groził anulowaniem znacznej części zamówień eksportowych. W rezultacie anulowana została tylko część terminowych zamówień chińskich, natomiast zamówienia inne, zwłaszcza do Indji Brytyjskich udało się zachować. Odroczono wskutek strajku wykonanie zamówień eksportowych. Będą one obecnie wykonane w przyspieszonym tempie.

W czerwcu wywieziono z okręgu białostockiego 49750 klg. tkanin wełnianych i 5989 klg. konfekcji. Wywóz do Mandżurji stanowi 50 proc. całego eksportu, do Chin — 30 proc. i do Anglii — 14 proc.

## TELEGRAMY

### MIN. LOUIS OUPERT W GDYNII

GDYNIA. PAT. — We środę 19 bm. przybył z Warszawy do Gdyni bawigie obecnie w Polsce główny delegat francuski na konferencję rozbrojeniową w Genewie minister pełnomocny p. Louis Oubert w towarzystwie przedstawiciela ministra spraw zagranicznych rządu Szwajcarii.

Min. Oubert zwiedził port wojenny i handlowy. Po południu p. Oubert udał się do Gdańska, gdzie był podejmowany przez komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, min. Papee.

### „KSIĘGA BRUNATNA”

WIEDEŃ. PAT. — „Księga brunatna”, w której zebrane będą dokumenty o aktach terrorystycznych stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Austrii, opracowana będzie z końcem lipca i opublikowana w pierwszych dniach sierpnia.

### BYŁY KRÓL JERZY ROZWODZI SIĘ.

WIEDEŃ. PAT. — „Neue Wiener Abendblatt” donosi z Aten, że b. król Jerzy zdecydował się rozwieść z żoną księżniczką Elżbietą, córką zmarłego króla Ferdynanda i królowej Marii. Księżniczka Elżbieta zgodziła się na rozwód.

### WŁAMYWACZ SKAZANY NA 58 LAT WIEZIENIA

HELSINGFORS. PAT. — Znany włamywacz Intke skazany został ostatnio za kilkanaście włamań i kradzieży łącznie na 58 lat ciężkiego więzienia. Poprzednio już w innych okręgach sądowych skazany on był ośmiu na 57 lat więzienia.

### POŻAR GAZU BŁOTNEGO

BUKARESZT. PAT. — Gaz błotny, wydobywający się z krateru wyciągu wulkanu w miejscowości Copsa w Siedmiogrodzie, eksplodował i palił się już od 5 dni, mimo wysiłków ugaszenia go. Ślup ognia wznosi się na 300 metrów. Przedstawia to niewyklyki widok, wyołujący potężne wrażenie. W promieniu kilkudziesięciu kilometrów cała okolica jest oświetlona.

W polskich miastach Sibiu i Mediasz dają się zauważyć wielki napływ turystów, przybywających z całego kraju, celem przypatrzenia się niezwyklejmu widowisku. Władze kolejowe wysyłają na miejsce specjalne pociągi, które przewożą pasażerami.

### ZGON GWIAZDORA FILMOWEGO

PARYŻ. PAT. — Zmarł tu w 60 roku życia światowej sławy aktor filmowy Erlince. Istotnie jego nazwisko było Seligneur.

### Aney przeciwko Gandhiego

POONA PAT. — Rzucone przez Gandhiego hasło wzniewienia z dniem 1 sierpnia akcji biernej oporu napotyka na sprzeciw nawet wśród najbliższych przyjaciół politycznych mahatmy. Ostatnio przewodniczący kongresu wszechindyjskiego Aney wystąpił kategorycznie przeciwko propagowanej przez Gandhiego idei nieposłuszeństwa bez względu na formę, jaką akcja ta miałaby przyjąć. — Różnica poglądów Gandhiego i Aneya, który odgrywa wielką rolę w życiu politycznym Indji, — w dziedzinie zagadnień o tak wielkiej doniosłości może utrudnić w bardzo znacznym stopniu prace kongresu.

### Aresztowania przywódcy komunisty węgierskiego

BUDAPESZT. PAT. — Policja aresztowała głównego przywódcę komunistów węgierskich Rosingera, redaktora wydawanego w Moskwie dziennika węgierskiego. Rosinger przybył do Budapesztu celem zorganizowania stałego ruchu komunistycznego na Węgrzech. Pracował on głównie wśród wojska i organizował ostatnio strajki robotników fabrycznych. Aresztowano również najbliższych współpracowników Rosingera w liczbie 6 osób.

### Wycieczka automobilistów czeskich w Polsce

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj przed wieczorem na zaproszenie polskiego Touring-Clubu przybyła do Warszawy 44-ma samochodami wycieczka czeskostowackich automobilistów w liczbie 104 osób pod przewodnictwem prezesa ligi czeskostowackich motocyklistów p. Kumpnera. Na spotkanie gości wjechało z Warszawy przeszło 80 motocyklistów Polskiego Touring-Clubu i Polskiego Klubu Motocyklistów. Na placu Marszałka Piłsudskiego powitali gości czeskie przedstawiciele Polskiego Touring-Clubu z prezesem b. ministrem A. Zaleskim na czele. W dniu jutrzejszym automobilicy czescy zwiedzą stolicę. Wczorajem udadzą się do Gdyni, a po zwiedzeniu Gdyni wyruszą do Poznania.

### Pożar 30 tys. ha łąk

RABAT. PAT. — Olbrzymi pożar strawił wysuszone łąki na przestrzeni 30 tys. ha, pochłaniając jednocześnie wielką ilość zabudowań francuskich i arabskich. Według obliczeń w tej żywiołowej katastrofie, której nie można było żadnymi środkami zapobiec, zginęło przeszło 20 osób. — Ponadto 100 osób ciężko poparzonych odwieziono do szpitali Fierza i Meknesu. Casablanca nie mogła nawiązać kontaktu ani telefonicznego, ani telegraficznego z miejscowościami, i objętemi pożarem wskutek uszkodzenia wszystkich przewodów. Według porządkowych obliczeń — straty wynoszą przeszło 25 milj. fr. Katastrofie uległ cały okrąg t. zw. Gharb.

## Święto „Straży Przedniej” w Gdyni



Wczoraj odbyło się w Gdyni święto „Straży Przedniej”, połączone z uroczystością poświęcenia sztandaru. Na uroczystości te przybył do Gdyni p. premier J. Jędrzejewicz, który dokonał przeglądu oddziału „Straży”. Po przeglądzie odbyła się msza św. poczem przemówienie do zebranej młodzieży wygłosił ks. biskup Okoniewski. Po kazaniu ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia sztandaru „Straży Przedniej”. W czasie uroczystości do moła Wilsona przybił statek „Gdynia”, wiozący p. Prezydenta Rzplitej. Na zdjęciu naszym widzimy prezesa Rady Min. na dworcu w Gdyni.

W t. XVI, w rozdziale o improwizacjach Mickiewicza po macoszuemu została potraktowana relacja Stefana Zana, która trafiła tylko do przypisów, choć jest o wiele ciekawsza od wzmianki w liście J. Koźmiana, która została uwzględniona w tekście. List Stefana Zana został podany w skróceniu i podług pierwszej drukowanej redakcji, zawierającej rażące nieraz błędy: tak zamiast „osłupiał” wydrukowano „osłabiał”, zamiast „gnieść” — „nucić” i t. p. A przedzielony list Stefana Zana po sprawdzeniu z autografem w bezbłędnej redakcji był chówką!

## Skazanie przemytników

KATOWICE. PAT. — Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciwko Żmigrodowi i towarzyszącym, oskarżonym o nielegalny przemyt i sprzedaż sacharyny. W wyniku rozprawy wydano wyrok, skazujący Żmigrodę i M. Habera na karę po 2 lata aresztu i 2.365.980 zł. grzywny z zamianą na 2 lata aresztu w razie niemożności zapłacenia. Lejzora Nasielskiego skazano na 6 miesięcy aresztu i 100 tys. zł. grzywny z zamianą na 100 dni aresztu w razie niemożności zapłacenia. Moszka Bagno na 3 miesiące aresztu i 30 tys. zł. grzywny, względnie 30 dni aresztu. Icka Lubowskiego na 6 miesięcy aresztu i 100 tys. zł. grzywny, względnie 100 dni aresztu. Salomona Halperna na 2 mies. aresztu i 35 tysięcy zł. grzywny, względnie 35 dni aresztu. Karol Sapern uwolniony został od winy i kary. Bagno i Halpern zostali tymczasowo wypuszczeni na wolność.

# SILVA RERUM

## † Karol hr. Lanckoroński

### DWIE NASZE WIELKIE SPRAWY

ABC od pewnego czasu drukuje listy z prowincji, oświetlające życie „na krębach”. W listach tych jest sporo tendencyjności, zacietrzewienia partyjnego i nieznajomości stosunków miejscowych, ale zdarza się korespondentowi powiedzieć trafnie.

W ostatnim właśnie liście są poruszone m. in. dwie sprawy, których ukształtowanie się decyduje o wielu przejawach naszego życia społecznego i kulturalnego.

Jedna sprawa dotyczy niewyzyskania wielkich zalet naszej szlachty zagrodowej.

W tych zaściankowych głowach żyje pamięć o tem, że byli niegdyś równoprawni z dziedzicami, że ich szlachectwo jest szlachectwem polskim i że ich dziedzictwo wyznacza im niegdyś unę, czyli wiarę polską. Wystarczyło przysięść do nich po przyjaźni, uświadomić i skomercyzować ową niejasną tradycję, naturalnie podnieść szlachę do godności, ażeby ich nawrócić nie tylko na polskość ale i na rzymski katolicyzm, który w tych stronach utrzymał niezniszczalnie polskość. Ale zaniedbano, rozwinięte w powieści „Nad Niemnem”, o zbrataniu się dworów z byłą szlachtą zagrodową, nie spełniło się i za polskich czasów. Czy dziś można jeszcze próbować przyciągnięcia tych odepchniętych? Nie wiem, ale przypuszczam, że w czasie szalejącego kryzysu, jest to niepodobniństwem.

Na łamach naszego czasopisma wielokrotnie wskazywano na konieczność szczególnego zaopiekowania się szlachtą zasciankową, która jest do wyzyskania jako warstwa wyrobiona społecznie i posiadająca dobre tradycje.

Druga sprawa to obrządek wschodni...

Książki katolickie po odbudowaniu Polski nie wyzyskali nastroju tych dworjanów i nie próbowali ich pozyskać dla katolicyzmu. A potem przyszedł ten ruch z t.zw. obrządkiem wschodnim, który ma się wprowadzać przemilczaniem i zatajeniem przed wiernymi, iż to jest inna forma katolicyzmu, a tak można nawracania na rzymski obrządek została utrudniona. Tej roboty ludność miejscowa zupełnie nie rozumie. To też schyzmatyk, odczuwający potrzebę religijny, odrzuca prawosławie, bo się katolicyzm i szuka zaspokojenia swoich wzruszeń religijnych u baptystów czy metodystów.

Do obrządku wschodniego zgłaszają się, zresztą nieliczne, najmniej cenne jednostki z pomiędzy duchownych prawosławnych, ale lud nie idzie za nimi. Sprawę obrządku wschodniego w dzisiejszej postaci można uważać za pogrzebaną u ludności prawosławnej. Ale i rzymski katolicyzm stracił już sposobność na wrócenia bodaj tej szlachty zagrodowej, która ma czy miała tradycje: unicką i polską.

To są nasze bolączki... To są sprawy bardzo poważne i domagające się załatwienia...  
Lector.

Dnia 15 lipca r.b. zmarł w Wiedniu w wieku lat 85, Karol hr. Lanckoroński, potomek starożytnej rodziny, wysoki dostojnik cesarstwa, który w okresie przedwojennym odegrał wybitną rolę w życiu Austrii i Galicji, mecenas sztuki, w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu.

Pełniąc najwyższe funkcje dworskie, po zostawał w bliskim i ścisłym kontakcie z cesarzem Franciszkiem Józefem i jego następcą i niejednokrotnie miał możliwość informowania ich o sprawach polskich w duchu dla nas najkorzystniejszym, przyczyniając się przez to do pomyślnego ich załatwienia. W czasie, kiedy na dobrym stosunku do korony opierała się cała polityka galicyjska — interwencje te miały duże znaczenie i wzmacniały poważnie stanowisko Polaków w monarchii austro-węgierskiej.

Przedewszystkiem jednak był hr. Karol Lanckoroński człowiekiem najwyższej kultury, Europejczykiem, w najszlachetniejszym znaczeniu tego wyrazu, doskonałym znawcą sztuki i namiętnym zbieraczem. Z jego inicjatywy i jego kosztem były w swoim czasie przeprowadzone badania starogreckich miast w Azji mniejszej, a wykopaliska wydobyte przy tej sposobności rzuciły nowe światło na rozwój greckiej kultury w Azji. Właściwie dzieło jego kosztowne wydane p.t. „Miasta Pamfilii i Pisidji”. Opisy dokładnie rezultaty tych badań.

Był zmarły także mecenasem sztuki i żywo interesował się polskim malarstwem, utrzymując bliskie stosunki w naszym największym mi artyztem. W wiedeńskich specjalnych czasopiśmie zamieszczał wiele artykułów z zakresu historii sztuki i krytyki artystycznej, które dowodziły jego niespolitego znanstwa i nadzwyczajnej erudycji.

Słynny barokowy pałac jego wiedeński przy Jaugingasse, który już jako taki należy do najpiękniejszych budowli monumentalnych stolicy nadnauńskiej, stał się z czasem przybytkiem sztuki, zwiędzanym przez turystów całego świata. Zbiór nagromadzonych w nim arcydzieł pędza sławnych mistrzów Odrodzenia włoskiego, francuskiego i hiszpańskiego, a w szczególności Rembrandta, zapoczątkowany został jeszcze przez hr. Rzewuskiego, prapradziada s.p. Lanckorońskiego, Prawnik jednak dopiero, dzięki swej nadzwyczajnej fachowości wznosił go na ową wyżynę; dzięki której zaliczany jest dziś do najświetniejszych na świecie. Ale i samo wnętrze pałacu technicznie niezwykle wysokim smakiem artystycznym i jest dlatego podziwiane przez wszystkich, którzy go zwiedzają. Niewiele zwłaszcza jest zapewne na świecie prywatnych sal bibliotecznych, odznaczających się takim skończonym pięknem, jak biblioteka w pałacu hr. Lanckorońskiego.

Fachowe pióro opisał i oceni zasługi hr. Lanckorońskiego na polu kultury i sztuki. Narazie wyrażamy jedynie żal z powodu śmierci człowieka, który godnie reprezentował dobre tradycje szlachty polskiej i wielkiego swego niegdyś — majątku, hojnie używał dla celów kulturalnych.

**Mattern leci na Alaskę**  
MOSKWA. PAT. — Pilot Lewandowski przybył wczoraj do Anadiru, gdzie przebywa lotnik Mattern. Lewandowski, o ile dopiśże pogoda, zamierza już jutro wystartować na swym samolocie razem z Matternem na Alaskę.

# Przed podpisaniem konkordatu w Niemczech

BERLIN PAT. — Wicekanclerz Papen odleciał dziś samolotem do Rzymu, dokąd przybył w godzinach popołudniowych. Według doniesień prasy, podpisanie konkordatu między Rzeszą Niemiecką a Stolicą Apostolską nastąpić ma jutro. Bezpośrednio po podpisaniu konkordatu wicekanclerz Papen powróci do Berlina.

BERLIN PAT. — W ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy odbyła się konferencja między dyrektorem Büttmannem a przedstawicielami episkopatu katolickiego w Niemczech dla ustalenia listy związków katolickich, które zostaną wyjęte z pod ogólnego zakazu.

### ZJEDNOCZONY KOŚCIÓŁ EWANGELICKI

BERLIN PAT. — W niedzielę odbędzie się w Niemczech wybory do nowo utworzonego zjednoczonego kościoła ewangelickiego. Komisarzem wyborczym został mianowany Prundter, który oświadczył, że po wyborach nowe synody będą miały za zadanie dostosować konstytucję poszczególnych kościołów krajowych do uchwalonej ostatnio ustawy o zjednoczonym kościele ewangelickim Rzeszy.

### DR. SCHACHT POWRACA Z LONDYNU

BERLIN PAT. — Z Londynu donoszą, że prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wraz z delegatem niemieckim na konferencję gospodarczą Krogmannem odleciał do Niemiec.

### HENDERSON ODLECIAŁ DO PRAGI

BERLIN PAT. — Prezydent konferencji rozbrojeniowej Henderson wyjechał dziś przed południem z Berlina do Pragi.

### 40 OSOB W AMBASADZIE

PARYZ PAT. — „Le Rempart” zwraca uwagę na zwiększenie się ostatnio liczby członków ambasady niemieckiej w Paryżu, ilość nowoprzyjętych pracowników dyplomatycznych przedstawicielstwa Rzeszy w Paryżu wynosi obecnie 40 osób. Jak twierdzi dziennik, pracownicy ci należą do tajnej policji politycznej organizacji hitlerowskiej. Do Paryża zostali wydelegowani aby śledzili za działalnością emigrantów niemieckich.

### OBŁAWY NA KOMUNISTÓW

BERLIN PAT. — W szeregu miejscowości Rzeszy policja dokonała dziś większych obław na komunistów. W miejscowości Armstadt w Turynji dokonano 4 aresztowań i skonfiskowano zapasy broni i amunicji, ukry-

tej w szybie kopalnianym. M. in. policja zabrała 221 karabinów. Znaczne ilości materiałów wybuchowych znaleziono w okolicach Dreznia, gdzie aresztowano 12 osób.

### TABLICA KU CZCI WYKONAWCÓW ZAMACHU NA RATHENAU'A

BERLIN PAT. — Na zamku Saalek w Turynji w niedzielę odsłonięto tablicę pamiątkową na cześć dwu oficerów marynarki niemieckiej Fischera i Kerna, którzy dnia 24 czerwca 1922 r. dokonali zamachu na ówczesnego ministra spraw zagranicznych Rzeszy dra Waltera Rathenau'a.

Znaczący, działający z rozkazu tajnej organizacji monarchistycznej „Consul”, zbiegli i przez dłuższy czas ukrywali się w wspomnianym wyżej zamku Saalek, gdzie też ostatecznie osaczeni przez policję popełnili samobójstwo. W urzędowości połączonej z deliandą od działów sztabowych, wziął udział twórca organizacji „Consul” kpt. Erhardt. Na grobach obydwu oficerów złożono wieńce, wygłoszono mowę, przedstawiając zamach, jako czyn patriotyczny.

### Ks. biskup Kubina we Francji i Holandji

LILLE. PAT. — Podczas tygodniowego pobytu w północnej Francji ks. biskup Kubina odwiedził szereg największych osiedli polskich, gdzie był uroczysto podejmowany przez dyrekcję kopalń i przez organizacje społeczne i kulturalne. W objęciu duszpasterskim towarzyszyli ks. biskupowi Kubinie ks. prałat Łagoda i generał konsul Kara. Po skończonej wizytacji i zwiedzeniu pół walk ostatniej wojny, ks. biskup Kubina podejmowany był przez ks. kardynała Lienart, poczem w wtorek rano odleciał do Holandji.

ROTTERDAM. PAT. — Ks. biskup ezstochowski Teodor Kubina w towarzystwie ks. prałata Leona Łagody przybył we wtorek 18 bm. do Holandji.

Po powitaniu na dworcu w Rotterdamie goście polscy odjechali do Hagu, gdzie na dworcu ks. biskupa Kubinę powitał polski podd. dr. Babiński z małżonką, ks. dr. T. H. Ferhooven, dyrektor centralnego biura oświecenia i wychowania fizycznego i szereg innych osobistości. Wieczorem ks. dr. Ferhooven wydał na cześć gości bankiet, podczas którego wygłoszone zostały serdeczne przemówienia, podkreślające więzy przyjaźni polskoholandzkiej. Ks. biskup Kubina oraz ks. prałat Łagoda podczas ich pobytu w Holandji są gośćmi ks. dr. Ferhoovena.

W drugim dniu swego pobytu w Holandji ks. biskup Kubina w towarzystwie ks. prałata Łagody odwiedził nuncjusza papieskiego w Hadze. Tegodnia odbyło się przyjęcie w redakcji wydawnictwa „De Maasbode”, podczas którego dyr. H. Kuypers, naczelny redaktor dr. Witlox i ks. biskup Kubina wygłoszili serdeczne przemówienia.

# W WIRZE STOLICY

**TE MAGISTRATY!**  
OTWOCK  
Tel. Awiiw podwarszawski, bardziej zażydzonej, od Najewek Otwock, piałw się w pieniądzech które chłaciaarze zwoziłi wozami. Magistrat postanowił zakasować Monte Carlo, wybudował ogromną landarę — kasyno, gdzie ruleta miała się wierać dniem i nocą. Władze jednak nie daly zezwolenia na dom gry, kilkunastomilionowe kasyno stoi pustą od szesściu lat.

A Otwock zbankrutował. Wsadzono pięćdziesiąt procenta BGK trzeba płacić, dochodu żadnego.

Nawet Zydzi narzekają na Otwock: brudniemiłosierni, chłodniwymi, parku niema, nigdzie lawki, żadnej orkiestry, żadnej akcji w celu uprzyjemnienia kuracjom pobytu. Piasek i powietrze są magneśnem niedostatecznym, pensjonaty pustoszeją — w niechlujnym, zapluskwanym, nudnym Otwocku nawet brodacze z Gesej nie chcą mieszkać. Aspiracje zakasowania Monte Carlo zatamowałyby rozwój Otwocka.

### RADOM

Wydukali radni w jakiej gazecie, że Chicągo ma największą rzeźnię na świecie, że szlachtują tam 100.000 wieprzy dziennie, że woli giną tam szybciej niż rekruci pod Verdun.

— Ha! — pisnęli radni, — a czemużby nasz Radom nie miał dorównać Chicągo! I zapoczął się miścina, wybudowała olbrzymią, największą w Polsce rzeźnię! Starczyłaby na milionowe miasto, a Radom ma niecałe 100.000, stoi więc rzeźnia w trzech czwartych, funkcjonująca cząstka wystarcza w zupełności, długi są, procenta są, płaćta, kłapa...  
Zato niema bruków, ustępów, kanalizacji. Kupcy rzyca, miszczycy skrzeczą: — wody, kamieni! A tu jest tylko rzemia zamknięta na trzy spusty. Największa w Polsce! Jeśli to „na” sprawa Radomianom przyjemność, to mogą sobie jeszcze dodać: „najniepotrzebniejsza w Europie”.

**AUGUSTOW**  
Zapędy ojów tej dziury poszły w kierunku naukowym. Jak się mówi Cambridge, Oxford, to przedko się też dąda: Augustów. Wybudowano seminarium o wspaniałych salach, korytarzach, pracowniach — seminarium to mogoby zasilać belframi całą Polskę; coż kiedy najintensywniejsza gałąź naszej produkcji tj. fabrykacja dzieci idzie jednak wolniej od wydawania dyplomów nauczycielskich. Peddłów już jest za dużo, wkrótce wielkie seminarium będzie zbędne.

Drugi wspaniały gmach w Augustowie, to szkoła powszechna. Posadzki niczem na Zamku — biegają po nich bosa, zapchlone dzieciaki. Szkoła dernier cri — pałac dla małych brudasów, co resztę dnia spędzają w rymsztoku.  
Augustowscy kwiczą z rozpaczy: — światła niema, z potrzebą naturalną w krzaki, po wodę do jeziora, jak błoto to i tank przez rynek nie przejedzie, latarni niema...  
— Zato macie oświaty kaganiec.  
— Właśnie! miasto w długach, podatki gnębia i nic z tego. Dla przyjezdnychy sęrloniska podbudowali, przystanie, plaże — nie glu pie szkoła a la Wersal.

**KONKLUZJA**  
Każdy już ja chyba zrobił. Kołosy, majestiki, największe, dochodowe, złotodajne, kryncie wiedzy — wszystko to do niego. Lepiej: bruki, lampy, wodociągi, otroczy, ...ale poto są magistraty, żeby głupstwa robić.  
Karol.

**Katastrofa hydroplanu pasażerskiego**  
ATENY. PAT. — Hydroplan włoskiego towarzystwa Aero-Expresso, który odleciał wczoraj z Faleronu do Rhodos z dwoma pasażerami i czterema ludźmi załogi, zaginął. Władze greckie wysłały torpedowce na poszukiwanie zaginionych.

# Przymusowe lądowanie W. Posta

IRKUCK PAT. — Dziś odleciał o godzinie 7 rano amerykański lotnik Willey Post w dalszą drogę.

MOSKWA. PAT. — Według otrzymanych tu wiadomości, lotnik amerykański Willey Post zamierza zatrzymać się w Błagowieszczeńsku. Pobyt jego w Irkucku przedłużył się wskutek ulewnych deszczów i gęstej mgły. — W Irkucku dokonano drobnych reperacji aparatu i uregulowano dopływ oliwy. Lotnik czuje się doskonale, chociaż odczuwa lekkie zmęczenie.

MOSKWA. PAT. — Lotnik amerykański Post o godzinie 8,50 przeleciał nad Wierchmiedzińskiem.

MOSKWA PAT. — Niepomyślnie warunki atmosferyczne zmusiły Willey Posta do wylądowania w miejscowości Ruchlowo 1180 km. od Chabarowska. — Wylądowanie nastąpiło o godz. 14,32. Dolna część aparatu zaważyła o wierzchołki drzew, co wskazuje na to, że Post obniżył swój lot, szukając miejsca lądowania. Aparat nie został uszkodzony. Lądowanie odbyło się pomyślnie. Pomimo zmęczenia Post postanowił wystartować w dalszą podróż do Chabarowska.

# Eskadra włoska odleciała z Chicago

CHICAGO. PAT. — Eskadra włoska odleciała do Nowego Yorku.

BERLIN. PAT. — Prasa berlińska liczy się z możliwością przylotu w drodze powrotnej z Ameryki eskadry samolotów włoskich z min. Balbo na czele do stolicy Niemiec.

Niemieckie koła oficjalnie nie otrzymały dotychczas żadnych w tym kierunku zawiadomień.

NEW YORK PAT. — Eskadra gen. Balbo przybyła do Nowego Yorku. Ołbrzymie tłumy na ulicach i szczytach drapaczy nieba obserwowały lot 24 hydroplanów włoskich.

# Zgromadzenie Ligi Narodów

ZWOŁANE NA 25-GO WRZESNIA  
GENEWA PAT. — Wobec wypowiedzenia się większości członków Ligi za odroczeniem Zgromadzenia sekretarz ge-

neralny Ligi zwołał je na dzień 25 września, zaś sesję Rady Ligi na 22 września.

# Trocki jedzie na Korsykę

PARYZ PAT. — Agencja Havasa donosi, że Trocki opuszcza wyspę Principo i udaje się do Włoch w celu zasięgnięcia porady u lekarzy w związku ze złym stanem zdrowia swej żony. Trocki wraz z rodziną zamierza przez czas dłuższy zatrzymać się na Korsyke.

STAMBUŁ PAT. — Według informacji z dobrych źródeł tureckich, Trocki uzyskał od rządu francuskiego zezwolenie na stały pobyt we Francji.

# John Morgan w Londynie

LONDYN. PAT. — Przybył tu wczoraj z Nowego Yorku Joh Pierpont Morgan, który oświadczył, że zamierza odwiedzić sir Norma-

na, nawiązując kontakt z brytyjskimi kołami finansowymi. Morgan zwiedził również biura swego banku w Londynie.

## Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go sierpnia r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

# Giełda warszawska

Z DNIA 19 LIPCA

DEWIZY I WALUTY	
Holandja	361.45.
Londyn	29.80.
Nowy York	6.12.
Nowy York kabel	6.14 — 6.12.
Paryż	35.06
Praga	26.54.
Szwajcaria	172.85.
Włochy	47.30.
Berlin	213.60.

Tendencja niejednolita.

**PAPIERY PROCENTOWE**

3 proc. pożyczka budowlana	38,50.
4 proc. 102,50.	
5 proc. konw. 44,50.	— 44.
5 proc. kol. 40,50 i drobne 40.	
6 proc. dol. 62 — 63.	
Dolarówka 47.	
7 proc. stabil. 49 — 49,75.	
4,5 proc. L. Z. ziemskie 41,25.	
8 proc. warsz. 42 — 41,75 — 42.	

Tendencja dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów niejednolita.

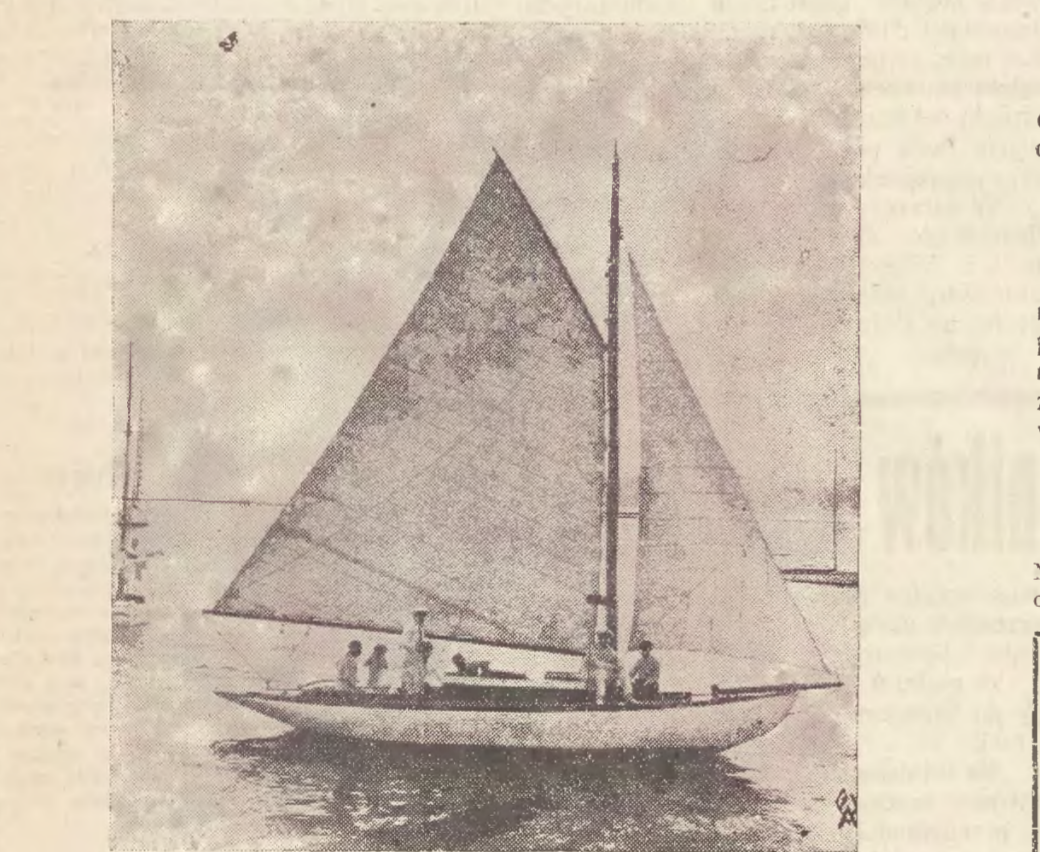
**A K C J E**

Bank Polski	83,50.
Lilpop	12,50 — 12.
Starachowice	11 — 11,25 — 10,75.
Kijewski	16,75.
Dolar w obrotach prywatnych	6,11 — 6,13.
Rubel złoty	4,86.

**POŻYCZKI POLSKIE W N. YORKU**

Dolarowa	62.
Dillonowska	73.
Stabilizacyjna	70,25.

# Nowy żaglowiec Yacht-Klubu Gdynińskiego



W tych dniach Yacht-klub gdyński znany ze swej rzutkości i przedsiębiorczości obchodził uroczyste poświęcenie kilku nowych żaglowców. Na zdjęciu naszym jeden z nowonabytych żaglowców.

# WAKACJE NA KAJAKU

Urok włości! Język nasz jest zbyt ubogi, aby można było określić na czym jej czar polega. Trzeba ją poznać, trzeba spróbować powłóczyć się po polach, lasach, rzekach i jeziorach, aby zrozumieć i zakochać się na zabój. Każdy dzień przynosi coś nowego, jak w kalejdoskopie zmieniają się obrazy jeden piękniejszy od drugiego. Tu wije się fantazyjnymi zakrętami rzeka wśród szuwarów i łąk, tam sterząca groźne urwiska dzieki i nieprzystępne. Gładka tafla jeziora odbija niebotyczne sosny i świerki ciągnąc ku sobie majestatycznym spokojem. Za chwilę kilka podmuchów wiatru zmienia dekorację. Spokojne, bez najmniejszej zmarszczki jezioro burzy się, białe baranki fal biegna coraz szybciej i już nie spokój, lecz groza wieje od tej masy wód, rzuconej ręką Stwórcy pomiędzy pagórki i pola. Szum fal rozbijających się na brzegu, łączy się z tajemniczą rozmową komarów, sosen i świerków, tworząc wspaniałą niesamowitą melodię. Ale oto wyjrzało słońce. Zagnie wane jezioro, jak małe dziecko, na widok matki roześmia zapłakana twarzyczką, upakajają się i znowu niezamącona nieczem tafla odbija szmaragdową ramę brzegów.

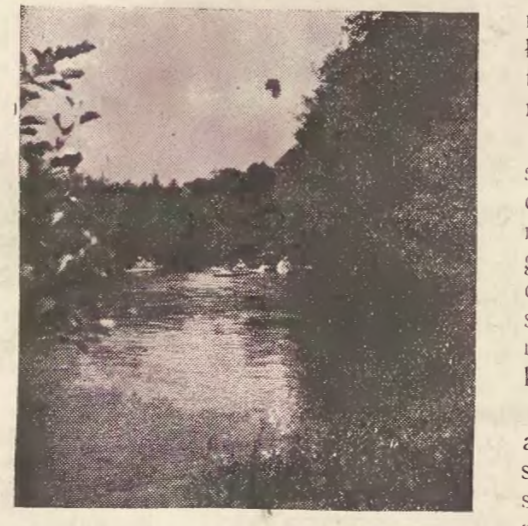
Aby to zobaczyć, trzeba się włóczyć. Włóczęga jest jak narkotyk: wciąga i upaja. Kto jej raz zażył, ten już z jej czaru napewno się nie wyzwoli.

Tu na wodach Zejmiany można ocenić czem jest kajak. Jest to jedyny środek lokomocji za pomocą którego z solidnym bagażem można dotrzeć w najdalsze szuwały, gdzie czapla i bocian królują niepodzielnie. Zejmiana nie jest podobna do żadnej z naszych rzek, nie zryty szeroka w 2/3 swego biegu ma wodę przezrocystą jak kryształ. Na głębokości 3 — 4 metrów widać dokładnie

Zbliża się wieczer. Odpoczywamy na wysokim brzegu, porostom lasem nowym. Nasze kajaki wyciągnięte z wody leżą bezwładnie, jak jakieś niezgrabne, olbrzymie gasienice. Przed nami otwiera się szeroka dolina łąk, wśród których wije się malowniczo srebrzysta wstęga Zejmiany. Jak okiem sięgnąć łąki, łąki, rzeka i las. Nigdzie żadnych osiedli — pustka kompletna. W powietrzu panuje przedwieczorna cisza. Promienie zachodzącego słońca kładną się łagodnie, jakby pieszcząc przybrzeżne trawy na pożegnanie przed nadciągającą nocą.

Trzeba myśleć o noclegu. Gościnność szczeroci i prostota w obyczajach, jest cechą naszych wsi i zascianków. Ani razu nie spotkaliśmy się z krzywym mimami gospodarzy. Czemu chata bogata tem rada. U każdej gospodyni teraz znajduje się pod dostatkiem mleka, kartofli, chleba, śmietany i jaj. To podstawa wycieczki kowego wikt.

Po całodziennym siedzeniu na kajaku apetyty zwykle służą, a słoma i siano w stodole nabiera właściwości edredonskiego puchu. Pozorne niewygody, zmiana w odżywianiu a nadewszystko powietrze, ruch, słońce, działa niezwykle na ludzi, przyzwyczajonych do pędzenia przedczego trybu życia w mieście. 100 proc. śledziennik zmienia się w ciągu paru dni w wesołego, tryskającego dobrym humorem towarzysza. Wszystkie troski i kłopoty biorą w łeb i tu wśród przepięknej przyrody dopiero w całej pełni można odczuć i zrozumieć prawdziwą radość życia.



Kiewna kryje się wstydliwie w zieleni drzew. co się dzieje na dnie. W słoneczny, piękny dzień, cóż za rozkosz zaszyć się w przybrzeżne szuwały i obserwować życie ryb, których jest tutaj ilość ogromna, słuchać muzyki owadów, wchłaniać piękno przybrzeżnych łąk, słowem podglądać przyrodę.

Wileńszczyzna jest idealnym terenem dla sportu kajakowego, turystycznego. Wielka ilość rzek i rzeczek, piękne jeziora ciągnące się nieraz dziesiątkami kilometrów, tworzą naturalne szlaki w kraju, którego piękno, niestety zbyt mało jest jeszcze spopularyzowane i który pod każdym względem zasługuje na jaknajszczęśliwsze poznanie. Każdy



Zejmiana pod Pohulaną. znajdzie tutaj dla siebie rzeczy interesujące; przyrodnic — ciekawą florę, historyk interesujące zabytki w naszych miasteczkach, etnograf, społecznik i artysta, będą mieli tutaj pole do obserwacji i badań. Włóczęga więc po naszych stronach może się stać nie tylko rozrywka sportową.

# Zmiany okręgów sądowych w woj. wschodnich

Rada Ministrów postanowiła zmienić Sąd Wojewódzki w Suwałkach i włączyć jego teren do sądu okręgowego w Grodnie.

Decyzja ta pozostaje w związku z przeprowadzaniem przez rząd akcji oszczędnościowej w drodze łączenia względnie kasowania powiatów, które bez szkody dla interesów ludności i administracji mogłyby być połączone względnie skasowane. Dotychczasowy okręg sądu okręgowego w Suwałkach był pod względem liczby ludności, obszaru i ilości spraw najmniejszym okręgiem w zabroczu rosyjskim. Obejmował on dwa powiaty: angostowski i suwalski, o łącznej liczbie 184 tysiące ludności. Wpływ spraw do tego sądu był stosunkowo niewielki. Po włączeniu sądu do Grodna, zamierzone jest utworzenie w Suwałkach wydziału zamiejscowego sądu okręgowego, który uwzględniłby potrzeby sądownictwa okręgu suwalskiego.

Jednocześnie Rada Ministrów postanowiła przeprowadzić pewne zmiany w podziale terytorialnym okręgów sądowych na obszarze województwa wschodniego ze względu na to, że obecny podział nie odpowiadał potrzebom administracji i sprzycałby również częstokroć z interesami miejscowej ludności.

Tak więc okręgi sądów grodzieńskich w Berezynie, Kartuskiej, Kosowej na Polesiu, Pruzhańskim i Telechanach wyłączone zostaną z okręgu sądu okręgowego w Grodnie i włączone do sądu okręgowego w Pińsku. Okręg sądu grodzieńskiego w Kamieniu Koszyrskim wyłączone zostanie z okręgu sądu okręgowego w Łucku i włączony do okręgu sądu okręgowego w Pińsku. Te zmiany ułatwią wykonywanie nadzoru nad sądownictwem sądami, a skrócenie odległości między poszczególnymi miejscowościami a siedzibą sądu okręgowego przyniosą oszczędności tylko skarbowi państwa, ale i miejscowej ludności.

# Obniżenie opłat za wpisy hipoteczne listów zastawnych

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, uchwalony został projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany stawek opłat za wpisy hipoteczne listów zastawnych. Projekt ten zawiera do obniżenia opłat, mieszcząc w sobie zapisem o wciągnięciu listów zastawnych towarzyszów kredytowych, między innymi do ksiąg kantonów hipotecznych, w stosunku do listów obowiązuje przepisy, przewidziane dla listów zastawnych.

Dotychczasowe opłaty za te czynności, wnoszone przez właścicieli nieruchomości, wynosiły 0,25 proc. od wartości nominalnej listów zastawnych. Obecnie w związku z przeprowadzaniem likwidacji listów zastawnych towarzyszów kredytowych, między innymi do ksiąg kantonów hipotecznych, w stosunku do listów obowiązuje przepisy, przewidziane dla listów zastawnych. Wobec tego nieobawiamy się, że rozporządzenie Rady Ministrów, które wprowadzi stawki opłat zamiast 0,25 pr. — stawki 0,4 proc. za wciągnięcie listów zastawnych po raz pierwszy, oraz stawki 0,2 proc. za wciągnięcie listów zastawnych przy konwersji. Stawka za wpisy listów zastawnych zmniejszona została (tak widać z uwagi na masowe przeprowadzanie tych czynności).

# KRONIKA wileńska

Czwartek  
Xr 20  
Czesława  
Jutro  
Prakdesy

Wschód słońca g. 3,10  
Zachód słońca g. 7,40

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DNIA 19 LIPCA  
Ciśnienie średnie: 763.  
Temperatura średnia: +20.  
Temperatura najwyższa: +23.  
Temperatura najniższa: +12.  
Wiatr: południowo - zachodni.  
Opad:  
Tendencja: stan stały.  
Uwagi: zachmurzenie zmienne.

## PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Pomorzcie i Wileńszczyzna — naogół pochmurno z większymi rozpozodzeniami w ciągu dnia. Temperatura bez większych zmian. — Slabe wiatry zachodnie. — Pozostałe dzielnic — pogoda słoneczna i ciepła. Miejscami lekka mgła. Slabe wiatry miejscowe lub cisza.

## MIEJSKA.

— Jezdnia na Antokolu. Przed paru dniami magistrat przystąpił do reperatury bruków na Antokolu. Roboty są prowadzone sporadycznie w różnych punktach.

— Miastu odmówiono pożyczki. Starania magistratu o uzyskanie w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w wysokości 300 tysięcy złotych nie dały rezultatu. Pożyczka ta miała być przeznaczona na zasilenie środków obiegowych m. Wilna.

— Konkurs na stanowisko komendanta straży. W swoim czasie magistrat rozpiął konkurs na stanowisko komendanta straży ogniowej. Do konkursu stanęło wielu kandydatów z terenu całej Polski. Magistrat nie mógł jednak zdecydować się definitywnie na żadnego, wobec czego postanowił stanowisko komendanta narazie nie obsadzać, a jedynie mianować w najbliższym czasie nowego oficera w straży w stopniu podinspektora.

— Funkcje komendanta pełnić będzie nadal inspektor Rusak.

— Obroty giełdy zbożowej. Istniejąca w Wilnie od 6 miesięcy giełda zbożowo-towarowa rozwija się pomyślnie. W ciągu tego okresu swjej działalności giełda osiągnęła obrót na sumę przeszło 5 milionów złotych.

— Woda na Wilji. Z powodu ostatnich deszczów na prowincji, poziom Wilji podniósł się o dalszych kilkanaście centymetrów.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

## WOJSKOWA

— Rocznik 1910. Zwolnienie z szeregów rocznika 1910 odbywającego służbę wojskową w piechocie, nastąpi w okresie między 10 a 15 września br.

— Zasłki rezerwistom. Referat wojskowy magistratu w najbliższym czasie przystąpi do wypłacania zasłki rezerwistom, którzy odbyli ćwiczenia w br. Rezerwiści, którzy otrzymać będą 90 groszy dziennie, posiadający małą rodzinę (żonę i jedno dziecko) 1,10 zł.

# Mewy nad Wilją

WILNO. Wczoraj w godzinach popołudniowych liczni spacerowicze i kąpiący się zauważyli koło byłej plaży Zwierzynieckiej kilka mew, unoszących się nad Wilją.

# Kryjówka złodziejska na cmentarzu

WILNO. — Ostatnio na terenie miasta zlikwidowano szajkę złodziejską grasującą przezwadnie na terenie 6 komisariatu.

Wczoraj w nocy nowej kradzieży dokonali ci sami złodzieje. Włamywacze przedostali się mianowicie do mieszkania Bejły Ibedas przy ulicy Kopanica 14 i skradli stamtąd garderobę i bieliznę na sumę ponad 400 zł.

W wyniku pościgu udało się złodziei zatrzymać w ich kryjówce na cmentarzu żydowskim. Prócz rzeczy skradzionych Ibedasowej znalezione również w kryjówce rzeczy pochodzące z kradzieży dokonanej przez tychże złodziei na skłodę p. Koleśnikowej (II Polowa 4).

Aresztowanych złodziei Rynkiewicza, Niwiarowicza, i Krekina osadzono w areszcie centralnym.

# Morderstwo pod Bieńczyką

WILNO. — Romanowicz Mikołaj mieszkaniec wsi Anafino, gminy bieńczyckiej, lat 54, w szedł z domu na pastwisko odległe o pół kilometra, aby dopilnować pasącego się tam w zarosłach konia. Romanowicz więcej nie powrócił. Wszczęto poszukiwania, w rezultacie

# Utonięcia na prowincji

WILNO. — W kolonii Dzierwiele gminy wojewódzkiej utonął w czasie kąpiei w sadzawce Anatol Browko.

Przy drodze Niewianiany — Dohinów utonął w amysłowo chorego Anna Łozowik z Niewian. Cierpiała ona na padaczkę.

W razie nieprzybycia ustawowej ilości członków, następuje zebranie zwolujące się w czwartek dnia 19 sierpnia r. b. o godz. 19 w tym że lokalu, które będzie prawomocne przy wszelkiej ilości obecnych członków.

## ROZNE

— Zmiana nazw w samorządach. Nowa ustawa zmienia nazwy niektórych urzędów samorządowych. Prócz magistratu, który obecnie zwie się zarządem miasta, sejmiki zastąpiło nazwą rady powiatowej, zaś urzędy gminne — zarządami gminnymi.

— Obniżenie cen na cegle. — Stanowisko Grodzieńskie komunikuje: w związku z podwyżką umieszczoną w prasie w dn. 16 bm., w sprawie cen cegły, dowiadujemy się: na wczorajszym konwencie w Starostwie Grodzieńskim przedstawiciele firm ceglanych wzięli udział w dyskusji i szczegółowych debatach nad kalkulacją cen cegły obniżonej cenę z 68 na 60 zł. za 1000 szt. cegły budowlanych tego typu budowy. Obniżka ta ma niewątpliwie wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego, hamowanego wysoką ceną cegły.

— Kredyty ziemiełnicze. Po załatwieniu wszelkich formalności w Banku Gospodarstwa Krajowego, sfinalizowana została sprawa kredytu ziemiełniczego dla właścicieli ziemiełniczych w Wilnie. Instytucja rozprawy kredytów dla ziemiełniczych chrześcijańskich wyznaczony został Spółdzielcy Bank Rzemiełniczy i Kupców Polskich w Wilnie, ul. Niemiecka 25.

Kredyt ten o charakterze krótkoterminowym (6 miesięcy) oprocentowany będzie w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym liczone z prowizją instytucji rozprawy. O przyznaniu kredytu ubiegają się mogą wyłącznie ziemiełnicy, posiadający kurtę ziemiełniczą, oraz czynne warsztaty pracy. Wysokość przyznanych pożyczek uzależniona będzie od zdolności produkcyjnej i płatności danego warsztatu oraz od wartości gwarancji poręczycieli (zyrantów), przy czym maksymalna suma pożyczki nie może przekroczyć sumy zł. 2.000.

Podania w tej sprawie należyce umotywowane przyjmują biuro Izby Rzemiełniczej w Wilnie (ul. Mickiewicza 23-5) w godzinach od 9—14, tamże udziela się wszelkich informacji w sprawach z kredytem związanym, oraz wydaje się druki podań.

— W sprawie emigracji inteligencji. W ostatnich czasach do biur Syndykatu Emigracyjnego coraz częściej zgłaszają się osoby zawodowo wywołanych, jako to lekarze, inżynierowie itp. w sprawie wyjazdu zagranicę, głównie do Ameryki Południowej w celach zarobkowych. W związku z tem Syndykat Emigracyjny komunikuje, że osoby, należące do zawodów wolnych muszą bezwzględnie przybyć do Ameryki nostryfikować swe dyplomy. Egzaminu nostryfikacyjnego odbywają się w języku urzędowym danego państwa. — Jedynie stan Rio Grande do Sul w Brazylii nie wymaga nostryfikacji i przybyli mogą swobodnie praktykować w swojej specjalności.

— Prof. Herbaczewski. Prof. Herbaczewski poczynił już w odpowiednich urzędach kowieńskich starania o uzyskanie niezbędnych przy wyjeździe zagranicę dokumentów. Wyjazd swój do Polski prof. Herbaczewski tłumaczy trudnościami natury materialnej, w jakich ostatnio się znalazł.

— Eksport rekawiczeł. Spółdzielnia eksportowa „Kazanił” wyeksportowała w roku bieżącym rekawiczek wileńskich na sumę przeszło 100.000 złotych. Transporty kierowały się w pierwszym rzędzie do Anglii i Holandji, gdzie rekawiczki wileńskie cieszą się dużym zapieciem.

Trudność w eksporcie przyniosła zniżka dolara.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Letni dziś we czwartek o godz. 8.15 wiecz. gra komedję muzyczną „Jim i Jill” w wykonaniu wszystkich artystów z p. p. Kamińskiego, Jasińskiego — Detkowskiej, Węgrzyn, Neubeltem na czele. Atrakcją „Jima i Jilla” (poza fenomenalnymi kreacjami tytułowymi — Kamińska i Węgrzyn) są produkcje taneczne w wykonaniu artystów baletu Państw. Opery w Rydze: p. p. Edyty Pfeiffer i Zenona Leżewskiego.

Zaznaczyć należy, że „Jim i Jill” ze względu na znaczne koszty związane z udziałem kilku występów — po cenach propagandowych nie będzie mógł być grany.

— Niedzielnia popołudniowa w Teatrze Letnim. — W niedzielę dnia 23 lipca o godz. 4 p. n. odegrana zostanie nieodwołalnie po raz ostatni arcywesoła komedja węgierska St. Zago na pt. „Bez posagu ożenił się nie może” — Ceny propagandowe.

— Występy Małkiewicz i Sawana w Bernardynce! — Już w przyszłym tygodniu przyjeżdża do Wilna Marja Małkiewicz w towarzystwie

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

# Mewy nad Wilją

WILNO. Wczoraj w godzinach popołudniowych liczni spacerowicze i kąpiący się zauważyli koło byłej plaży Zwierzynieckiej kilka mew, unoszących się nad Wilją.

# Kryjówka złodziejska na cmentarzu

WILNO. — Ostatnio na terenie miasta zlikwidowano szajkę złodziejską grasującą przezwadnie na terenie 6 komisariatu.

Wczoraj w nocy nowej kradzieży dokonali ci sami złodzieje. Włamywacze przedostali się mianowicie do mieszkania Bejły Ibedas przy ulicy Kopanica 14 i skradli stamtąd garderobę i bieliznę na sumę ponad 400 zł.

W wyniku pościgu udało się złodziei zatrzymać w ich kryjówce na cmentarzu żydowskim. Prócz rzeczy skradzionych Ibedasowej znalezione również w kryjówce rzeczy pochodzące z kradzieży dokonanej przez tychże złodziei na skłodę p. Koleśnikowej (II Polowa 4).

Aresztowanych złodziei Rynkiewicza, Niwiarowicza, i Krekina osadzono w areszcie centralnym.

# Morderstwo pod Bieńczyką

WILNO. — Romanowicz Mikołaj mieszkaniec wsi Anafino, gminy bieńczyckiej, lat 54, w szedł z domu na pastwisko odległe o pół kilometra, aby dopilnować pasącego się tam w zarosłach konia. Romanowicz więcej nie powrócił. Wszczęto poszukiwania, w rezultacie

# Utonięcia na prowincji

WILNO. — W kolonii Dzierwiele gminy wojewódzkiej utonął w czasie kąpiei w sadzawce Anatol Browko.

Przy drodze Niewianiany — Dohinów utonął w amysłowo chorego Anna Łozowik z Niewian. Cierpiała ona na padaczkę.

W razie nieprzybycia ustawowej ilości członków, następuje zebranie zwolujące się w czwartek dnia 19 sierpnia r. b. o godz. 19 w tym że lokalu, które będzie prawomocne przy wszelkiej ilości obecnych członków.

## ROZNE

— Zmiana nazw w samorządach. Nowa ustawa zmienia nazwy niektórych urzędów samorządowych. Prócz magistratu, który obecnie zwie się zarządem miasta, sejmiki zastąpiło nazwą rady powiatowej, zaś urzędy gminne — zarządami gminnymi.

— Obniżenie cen na cegle. — Stanowisko Grodzieńskie komunikuje: w związku z podwyżką umieszczoną w prasie w dn. 16 bm., w sprawie cen cegły, dowiadujemy się: na wczorajszym konwencie w Starostwie Grodzieńskim przedstawiciele firm ceglanych wzięli udział w dyskusji i szczegółowych debatach nad kalkulacją cen cegły obniżonej cenę z 68 na 60 zł. za 1000 szt. cegły budowlanych tego typu budowy. Obniżka ta ma niewątpliwie wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego, hamowanego wysoką ceną cegły.

— Kredyty ziemiełnicze. Po załatwieniu wszelkich formalności w Banku Gospodarstwa Krajowego, sfinalizowana została sprawa kredytu ziemiełniczego dla właścicieli ziemiełniczych w Wilnie. Instytucja rozprawy kredytów dla ziemiełniczych chrześcijańskich wyznaczony został Spółdzielcy Bank Rzemiełniczy i Kupców Polskich w Wilnie, ul. Niemiecka 25.

Kredyt ten o charakterze krótkoterminowym (6 miesięcy) oprocentowany będzie w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym liczone z prowizją instytucji rozprawy. O przyznaniu kredytu ubiegają się mogą wyłącznie ziemiełnicy, posiadający kurtę ziemiełniczą, oraz czynne warsztaty pracy. Wysokość przyznanych pożyczek uzależniona będzie od zdolności produkcyjnej i płatności danego warsztatu oraz od wartości gwarancji poręczycieli (zyrantów), przy czym maksymalna suma pożyczki nie może przekroczyć sumy zł. 2.000.

Podania w tej sprawie należyce umotywowane przyjmują biuro Izby Rzemiełniczej w Wilnie (ul. Mickiewicza 23-5) w godzinach od 9—14, tamże udziela się wszelkich informacji w sprawach z kredytem związanym, oraz wydaje się druki podań.

— W sprawie emigracji inteligencji. W ostatnich czasach do biur Syndykatu Emigracyjnego coraz częściej zgłaszają się osoby zawodowo wywołanych, jako to lekarze, inżynierowie itp. w sprawie wyjazdu zagranicę, głównie do Ameryki Południowej w celach zarobkowych. W związku z tem Syndykat Emigracyjny komunikuje, że osoby, należące do zawodów wolnych muszą bezwzględnie przybyć do Ameryki nostryfikować swe dyplomy. Egzaminu nostryfikacyjnego odbywają się w języku urzędowym danego państwa. — Jedynie stan Rio Grande do Sul w Brazylii nie wymaga nostryfikacji i przybyli mogą swobodnie praktykować w swojej specjalności.

— Prof. Herbaczewski. Prof. Herbaczewski poczynił już w odpowiednich urzędach kowieńskich starania o uzyskanie niezbędnych przy wyjeździe zagranicę dokumentów. Wyjazd swój do Polski prof. Herbaczewski tłumaczy trudnościami natury materialnej, w jakich ostatnio się znalazł.

— Eksport rekawiczeł. Spółdzielnia eksportowa „Kazanił” wyeksportowała w roku bieżącym rekawiczek wileńskich na sumę przeszło 100.000 złotych. Transporty kierowały się w pierwszym rzędzie do Anglii i Holandji, gdzie rekawiczki wileńskie cieszą się dużym zapieciem.

Trudność w eksporcie przyniosła zniżka dolara.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Letni dziś we czwartek o godz. 8.15 wiecz. gra komedję muzyczną „Jim i Jill” w wykonaniu wszystkich artystów z p. p. Kamińskiego, Jasińskiego — Detkowskiej, Węgrzyn, Neubeltem na czele. Atrakcją „Jima i Jilla” (poza fenomenalnymi kreacjami tytułowymi — Kamińska i Węgrzyn) są produkcje taneczne w wykonaniu artystów baletu Państw. Opery w Rydze: p. p. Edyty Pfeiffer i Zenona Leżewskiego.

Zaznaczyć należy, że „Jim i Jill” ze względu na znaczne koszty związane z udziałem kilku występów — po cenach propagandowych nie będzie mógł być grany.

— Niedzielnia popołudniowa w Teatrze Letnim. — W niedzielę dnia 23 lipca o godz. 4 p. n. odegrana zostanie nieodwołalnie po raz ostatni arcywesoła komedja węgierska St. Zago na pt. „Bez posagu ożenił się nie może” — Ceny propagandowe.

— Występy Małkiewicz i Sawana w Bernardynce! — Już w przyszłym tygodniu przyjeżdża do Wilna Marja Małkiewicz w towarzystwie

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

— W Wilji utopiła się Emilia Łukasiewiczowa ze wsi Sicienieta, gminy wileńskiejskiej. — W tym wypadku było to samobójstwo. Złotki odnaleziono. — W czasie kąpiei utonął Aleksander Rutkiewicz, mieszkaniec m. Świra.

# Mewy nad Wilją

WILNO. Wczoraj w godzinach popołudniowych liczni spacerowicze i kąpiący się zauważyli koło byłej plaży Zwierzynieckiej kilka mew, unoszących się nad Wilją.

# Kryjówka złodziejska na cmentarzu

WILNO. — Ostatnio na terenie miasta zlikwidowano szajkę złodziejską grasującą przezwadnie na terenie 6 komisariatu.

Wczoraj w nocy nowej kradzieży dokonali ci sami złodzieje. Włamywacze przedostali się mianowicie do mieszkania Bejły Ibedas przy ulicy Kopanica 14 i skradli stamtąd garderobę i bieliznę na sumę ponad 400 zł.

W wyniku pościgu udało się złodziei zatrzymać w ich kryjówce na cmentarzu żydowskim. Prócz rzeczy skradzionych Ibedasowej znalezione również w kryjówce rzeczy pochodzące z kradzieży dokonanej przez tychże złodziei na skłodę p. Koleśnikowej (II Polowa 4).

Aresztowanych złodziei Rynkiewicza, Niwiarowicza, i Krekina osadzono w areszcie centralnym.

# Morderstwo pod Bieńczyką

WILNO. — Romanowicz Mikołaj mieszkaniec wsi Anafino, gminy bieńczyckiej, lat 54, w szedł z domu na pastwisko odległe o pół kilometra, aby dopilnować pasącego się tam w zarosłach konia. Romanowicz więcej nie powrócił. Wszczęto poszukiwania, w rezultacie

# Utonięcia na prowincji

WILNO. — W kolonii Dzierwiele gminy wojewódzkiej utonął w czasie kąpiei w sadzawce Anatol Browko.

Przy drodze Niewianiany — Dohinów utonął w amysłowo chorego Anna Łozowik z Niewian. Cierpiała ona na padaczkę.

W razie nieprzybycia ustawowej ilości członków, następuje zebranie zwolujące się w czwartek dnia 19 sierpnia r. b. o godz. 19 w tym że lokalu, które będzie prawomocne przy wszelkiej ilości obecnych członków.

## ROZNE

— Zmiana nazw w samorządach. Nowa ustawa zmienia nazwy niektórych urzędów samorządowych. Prócz magistratu, który obecnie zwie się zarządem miasta, sejmiki zastąpiło nazwą rady powiatowej, zaś urzędy gminne — zarządami gminnymi.

— Obniżenie cen na cegle. — Stanowisko Grodzieńskie komunikuje: w związku z podwyżką umieszczoną w prasie w dn. 16 bm., w sprawie cen cegły, dowiadujemy się: na wczorajszym konwencie w Starostwie Grodzieńskim przedstawiciele firm ceglanych wzięli udział w dyskusji i szczegółowych debatach nad kalkulacją cen cegły obniżonej cenę z 68 na 60 zł. za 1000 szt. cegły budowlanych tego typu budowy. Obniżka ta ma niewątpliwie wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego, hamowanego wysoką ceną cegły.

— Kredyty ziemiełnicze. Po załatwieniu wszelkich formalności w Banku Gospodarstwa Krajowego, sfinalizowana została sprawa kredytu ziemiełniczego dla właścicieli ziemiełnic

# grodziska

Magistrat nie będzie już płacił składki członkowskiej na rzecz szpitala psychiatrycznego w Choroszczy. Jak już podawaliśmy, Rada Miejska na ostatnim posiedzeniu zaakceptowała pewną zmianę w statucie „Białostockiego Związku Międzykomunalnego dla założenia i utrzymania Wojewódzkiego Zakładu psychiatrycznego”.

Zewnętrznie zmiany te miały charakter czysto formalny. Faktycznie zaś zmiany statutu wywołane zostały wskutek kardynalnych zmian stanu faktycznego zakładu w Choroszczy.

Zakład dla umysłowo chorych w Choroszczy założony i utrzymywany był przez zarząd wyżej wspomnianego związku. Do szpitala przyjmowani byli tylko chorzy tych związków komunalnych, które były członkami tego związku. Większość związków komunalnych znajduje się w ciężkim stanie finansowym, nie placenia przypadających składek członkowskich i należną opłatę na utrzymanie swoich chorych.

Powyższe spowodowało zadłużenie zakładu za ostatnie czasy na około 2 miliony zł.

Chcąc wyjść z tej sytuacji, zarząd związku zwrócił się do magistratu Warszawy z wnioskiem o przystąpienie samorządu stołecznego jako współnika do tego zakładu. Po dłuższych pertraktacjach, samorząd warszawski zgodził się na te propozycje i przystąpił do związku, biorąc na siebie 50 procent zobowiązań. Magistrat warszawski utrzymuje budżet w tym szpitalu około 600 chorych.

Wskutek powyższego położenie szpitala i stosunek prawny członków Związku kardynalnie się zmienił. Zmiana ta umożliwiła zarządowi szpitala zmniejszyć koszty administracji i utrzymania chorego. Zniesione zostały zupełnie opłaty członkowskie, wpłacane przez członków związku itd.

Opłata członkowska samorządu grodzkiego wynosiła 14.000 zł rocznie.

Szpital w Choroszczy jest jednym z największych szpitali tego rodzaju w kraju.

**— PORADNIA PRAWNA.** — Z dniem 15 sierpnia r. Zrzeszenie Powiatowe Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Grodnie uruchamia przy ul. Napoleona 7 m. 2 „Poradnię Prawną” dla kobiet.

Członkinie wszystkich organizacji kobiecych na terenie powiatu, korzystając z porad prawnych za opłatą 50 gr, zaś nieczłonkinie — 1 zł.

Osoby okazyjące świadectwo ubóstwa (wydane przez magistrat lub gminę) będą zwolnione od opłat.

Poradnia czynna będzie 4 razy w tygodniu a to w: poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. od 11 do 12.

**— KŁOPOTY BYŁYCH UBEZPIECZONYCH W T-WIE UBEZPIECZEN WZAJEMNYCH PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH.** — Wierzyciele upadłego T-wa Ubezpieczeń Wzajemnych przemysłowców polskich, chcąc otrzymać należne im od T-wa sumy, zaskarżyli do Sądu wszystkich tych, którzy w czasie upadku tego T-wa byli w nim ubezpieczeni.

Ze względu na stosunek ubezpieczonych do T-wa, t. zw. wzajemny, czyli ponoszenia w pewnym stosunku odpowiedzialności za straty T-wa, Sad powództwo wierzycieli uwzględnił i w ten sposób każdy ubezpieczony poniesie teraz koszty pokrycia deficytów T-wa.

Ponieważ odpowiedzialność ubezpieczonych jest wzajemna, stosunkowo, to w niektórych wypadkach zasądzone sumy są dość duże.

W tych dniach niektórzy z byłych ubezpieczonych otrzymali od komorników nakazy

**Dźwiękowe kino „APOLLO”**  
Dominikańska 26.  
Monumentalna kreacja najgenialniejszej aktorki filmowej HELENY HAYES w roli „KOBIECY Z ULICY” w wielkim dramacie życiowym  
**Dlaczego zgorszyszłam**  
W rolach męskich: LEVIS STONE, HELD HAMILTON  
Nadprogram Tygodnik Fox'a.  
WSTĘP OD 50 GR.

zapłaty, które wystawione są w większości w

padków w dolarach amerykańskich. Byłoby to z powodu znikną kursu dolara

poniekąd ulga dla niektórych, okazuje się jednak, że przy wydaniu wyroku kurs dolara był 8,90 i w takiej wysokości komornicy żądają za dolary.

W kołach byłych ubezpieczonych upadłego T-wa powstała myśl wysłania delegacji do Warszawy, aby poczynić starania o ulżenie w wypłacie Bogu ducha winnym dłużnikom.

# stonimiska

**— ZMIANY NA STANOWISKACH DUCHOWIEŃSTWA OBRZ. WSCHODNIEGO.** — Ostatnio zaszyły następujące zmiany na stanowiskach duchowieństwa obrządku wschodniego:

1) Przełożonym misyj wschodnich o. o. Jezuitów został o. Antoni Dąbrowski T. J., dotychczasowy rektor Seminarium Duchownego w Dubnie, zachowując dotychczasowe swoje stanowisko.

2) przełożonym klasztoru Albertyńskiego został o. Antoni Ząbek, który czynności te sprawuje od dnia śmierci s. p. o. Włodzimierza Piątkiewicza;

3) Administratorem parafii obrządku wschodniego w Synkowiczach został o. Antoni Niemancewicz, zamiast o. Marcego Wysokińskiego, który odwołany został do klasztoru w Albertynie.

Zmiany te nasuwają cały szereg uwag, wymagających szerszego omówienia. Do sprawy tej powrócimy w czasie

**— Burza nad Stonimiszczyczą.** W czasie burzy, której towarzyszyła nienotowana dotąd ulewa, powstały cztery pożary na terenie powiatu stonimiskiego, a mianowicie: we wsi Miłowanie w osadzie Wielki Młyn, we wsi Budziawka i we wsi Plateniec. Spaliły się za budowania i inwentarz żywy (25 owiec). — Straty duże.

Z powodu silnych opadów podczas burzy, wezbrała rzeka Łukonia na terenie gminy starowiejskiej i zatopiła przybrzeżne łąki. — Woda nianosiła muł i uczyniła łąki nieużytkami.

**— Wściekły wilk w stadzie krów.** Do stadła bydła pasącego się na terenie łąk wsi Bor-

ki gminy roboiteńskiej pow. stonimiskiego wpadł wilk, który pogryzł i poszarpał krowy. Wilk miał objawy wścieklizny.

**— Znalezione monety polskich z 18-go w. P.** Podczas budowy drogi w Żyrowicach robotnicy wykopali urnę glinianą, napełnioną polskimi monetami miedzianymi, pochodzącymi z 17-go wieku (rok 1661). Robotnicy po wykopaniu garnka glinianego rozbili go na kawałki, a zawartość pośpiesznie rozehwytali. — Temniemniej jednak policja żyrowiejskiej udało się odebrać 72 monety od robotników, które przesłane zostały do Starostwa Pow.

**— PORAZENIE PIORUNEM.** W dniu 17 lipca r. b. o godz. 13 min. 30 w czasie burzy uderzył piorun w dom Nr. 68 przy ul. Długiej w Stonimie. Wskutek uderzenia zerwana została dachówka, uszkodzony piec w mieszkaniu, przebite drzwi i wybite dwie szyby w oknie. W 2-ch przyległych pokojach został całkowicie zniszczony tynek. W jednym z pokoi znajdowała się wówczas kobieta z dzieckiem, która wyszła bez szwanku. Natomiast w korytarzu domu rano został żył bregman Nochem lat 33, bez stalego miejsca zamieszkania. Bregmana po udzieleniu pierwszej pomocy w Kasie Chorych, oddawiono do szpitala.

**— Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu 19 bm. p. wojewoda przyjął: ks. Bolesława Holmę, proboszcza rz. kat. z Bytenia pow. stonimiskiego; pp. posta Malynica i zastępcę starosty powiatowego w Nowogródku dra L. Wadasa; delegację m. Zdziedziola w sprawie odbudowy miasta i regulacji planu, w składzie: burmistrza p. Brodowicza, rabinę Sorozekina, rabinę Rojceja i apl. A. Dworeckiego; pp. plk. Bandrowskiego, prezesa oddziału Związku Strzeleckiego w Nowogródku i p. Bronisława Sanowskiego w sprawie oddziału Zw. St. Nowogródka.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdzki w towarzystwie p. Z. Szepepańskiego, nac. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**— Utonął w czasie kąpiel.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przepokopanym przy wsi Hnieszce gm. niehiewiejskiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padaczkę”.

# nowogródzka

**— Zlikwidowanie Zawodowego Związku Robotników Przemysłu Spożywczego przy P. S. CKW w Baranowiczach.** Onegdaj w lokalu ZZZ w Baranowiczach przy ulicy Senatorskiej 31 odbyło się zebranie członków Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczego, na którym uchwalono: 1) wystąpić z organizacji politycznej PPS CKW, 2) w myśl art. 38 Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 27 grudnia 1932 r. (prawo o stowarzyszeniach), likwidatorami wymienionego związku wyznaczyć członków zarządu w osobach: Lisa Stanisława, Domana Jana, Lewina Izraela i Fagiewicza Władysława. — Powyższą uchwałę przyjęło 33 głosami, trzech wstrzymało się od głosowania.

Do sprawy tej powrócimy niebawem, oddając głos tym, którzy stali w pobliżu baranowickiego bożycza PP CKW.

**— Pożar.** W nocy 19 bm. o godzinie 24 w osadzie Bakanowo gminy ostrowskiej spaliła się na szkód Ortyła Michała stodoła i inwentarz gospodarski. Straty wynoszą 1300 zł. — Przyczyna pożaru dotąd nie ustalona.

**— ŻADAJCIE**  
we wszystkich aptekach  
składach aptecznych znane  
środki od ciekliw.  
**PROW. A. PAKA.**

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z 7 ha gruntu ornego i łąki w jednej dzielnicy, położonej we wsi Buriny, gm. Nowogródzkiej pow. Nieświejskim województwa Nowogródzkiego, obejmującej powierzchnię 7 ha i zabudowań, która stanowi własność Antoniego Taratuty.

Powyższa nieruchomość została oszacowana, na sumę zł. 6725. Sprzedaż zaś rozpocznie się o godzinie wywołania tj. o kwoty zł. 5043,75.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 672,50 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych lat, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieśwież dnia 10 VIII 1933 roku.  
Komornik (—) ST. SIENKIEWICZ.

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z placu o powierzchni 577 mtr. kw. i zabudowań, położonej w m. Nieświeżu województwa Nowogródzkiego oznac. polic. Nr. 50, obejmującej powierzchnię 577 mtr. kw. i zabudowań, która stanowi własność Chaima Berezina.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogródku.

Powyższa nieruchomość została oszacowana, na sumę zł. 17.800. Sprzedaż zaś rozpocznie się o godzinie wywołania, tj. od kwoty zł. 13.350.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 1780, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych lat, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieśwież dnia 10 VIII 1933 roku.  
Komornik (—) ST. SIENKIEWICZ.

**„CASINO”**  
1) **SAMOTNY ORZEŁ**  
**JEJ GRZECH**  
2) **MIŁOSTKI O POŁNOCY** (Les Amours de midi)  
Dziś! Wspaniały przebieg! Miłość Żorzety  
W rol. gl. DANIELE PAROLA i PIERRE BACZEW. W filmie taniec „Can Can” w wykonaniu najlepszego baletowego zespołu z „Folies Bergere”. Ceny zniżone: 1 s. balkon 25 gr. parter 54 gr. wieczór od 40 gr.

**„HELIOS”**  
**„PAN”**  
Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy dźwiękowiec w-g powieści Zama Greya. p. 1.  
**„PIRACI STEP”**  
(Ludzie pozbawieni sumienia, szerzący w kraju spokojnej, wyjącej pracy pionierskiej bezprawie i zamięt) Stasławiające tempo akcji! Bogata, fascynująca treść! Nadprogr. dodatek. Ceny na 1 s. balkon 25, parter 54 gr.

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z 7 ha gruntu ornego i łąki w jednej dzielnicy, położonej we wsi Buriny, gm. Nowogródzkiej pow. Nieświejskim województwa Nowogródzkiego, obejmującej powierzchnię 7 ha i zabudowań, która stanowi własność Antoniego Taratuty.

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z placu o powierzchni 577 mtr. kw. i zabudowań, położonej w m. Nieświeżu województwa Nowogródzkiego oznac. polic. Nr. 50, obejmującej powierzchnię 577 mtr. kw. i zabudowań, która stanowi własność Chaima Berezina.

**450 H. P.**  
**siły wodnej**  
do wykorzystania  
**maj. Landwarów**  
Akt Km. VIII Nr 334-33.  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8-go, mający siedzibę urzędową w Wilnie przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 6 m. 3 na zasadzie art. 602, 603, i 604 KPC ogłasza, że w dniu 22 lipca 1933 roku od godz. 10 rano w Wilnie, przy ulicy Wielkiej Nr 30 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, stanowiących własność firmy „Narocz”, składających się ze 100 litr. miodu „Dębniak” oraz 2000 litr. wina owocowego, oszacowanych łącznie na sumę 900 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8-go, mający siedzibę urzędową w Wilnie przy ulicy Zygmuntowskiej Nr. 6 m. 3 na zasadzie art. 602, 603, i 604 KPC ogłasza, że w dniu 22 lipca 1933 roku od godz. 10 rano w Wilnie, przy ulicy Wielkiej Nr 30 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, stanowiących własność firmy „Narocz”, składających się ze 100 litr. miodu „Dębniak” oraz 2000 litr. wina owocowego, oszacowanych łącznie na sumę 900 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

**W** powietrzu dźwięczały jeszcze jego krzyki, kiedy rzucił się na łódź i ze wściekłością zaczął wyrzucać z niej zapasy. Norton wyszedł z cienia drzew. — Co ty robisz? Co ci jest? Fitch zatrzymał się na chwilę. Oczy jego błyszczały nienaturalnie, a twarz miała wykrzywioną z wściekłości. Przy widownym świetle księżycy wydawał się jeszcze straszniejszy. Zniknął dźwięk Fitch, chytry, przebiegły i skryty. Pozostało tylko jego ciało herkulesowe, straszna broń, kierowana przez oszałamiony mózg. Zniżył głowę, obnażył mocne zęby, jak buldog i rzucił się przed siebie. Walka wręcz była dla Nortona wobec przewagi siły, ze strony palacza, równoznaczna ze śmiercią. Norton zaczął uciekać wzdłuż brzegu, po piaszczystej plaży, oglądając się przez ramię i mierzając oczyma odległość, która dzieliła go od ciężko biegnącego za nim obrzydła. Dwie myśli panowały w mózgu Nortona. Chciał wyczerpać do ostatniej chwili siły wroga pogonia, a prztem odciągnąć go jaknajdalej od Marietty. Norton biegł swobodnie dużymi krokami, z zamkniętymi ustami i rozdętymi nozdrzami głęboko wciągając powietrze. W duszy jego rosta wciąż głucha, zimna dęczyła. Miała to być ostatnia i decydująca bitwa... Z tyłu rozlegał się rytmiczny odgłos ciężkich nóg. Na chwilę Norton zapomniał o Mariecie i o czekającej go bitwie. Myśl jego pochłonęły domysły, co też Fitch mógł robić w zaroślach. Musiał coś tam znaleźć i dlatego tak nie chciał wyjeżdżać. Tem się tłumaczyło jego dziwne zachowanie w ostatnich dniach. Ale co on mógł znaleźć? Należało te zagadkę rozstrzygnąć przed wyjazdem.

**Wyspa Szcześcia**  
— Szesnaście, — odpowiedział Norton. — Pamiętam, jak zauważyliśmy ziemię w oddali... ale nie przypominam sobie, jak zesłałem na brzeg. Pamiętam dobrze, jak Fitch rozpałał ognisko... Czy panu się nie wydaje, że spędziłmy tutaj o wiele więcej, niż 16-cie dni? — Mnie zdaje się, że wysiedliśmy wczoraj — oznajmił Palacz. — Nic ciekawego tutaj nie zdarzyło się. Ja pamiętam najlepiej, że wstałem z łodzi i nie widziałem żadnej ziemi. — Tak, to było straszne... Teraz, kiedy opuszczamy naszą wyspę nazwę mam takie dziwne uczucie. Fitch poddał się znów niepokojom podejrzliwości: — Jakże uczucie? — Bo właściwie nie wiemy nic o naszej wyspie... Objechaliśmy ją naokoło w łodzi, chodziliśmy po lesie, byliśmy na płaskowzgórzu i na tem koniec. Nigdy nie obezliśmy jej porządnie. A może nazwa „wyspa szczęścia”, czy „szczęści” jest nieodpowiednia, — mówiła marnocześnie, — może właśnie ta wyspa kryje jakąś tajemnicę? — Fitch myślał, że tak jest naprawdę, — wtrącił drwiąco Norton, — dlatego nie chce się z nikim podzielić tą wyspą. Mówił, że chce ją wziąć na własność. Odpowiedziałem, że chętnie odstąpimy mu nasze królestwo. No, mów, jaką tam chowasz tajemnicę? — Palacz zaczął protestować machając ze zburzeniem rękami, powtarzając w kółko, że na wyspie nikama nie i nie być nie może, oprócz krabów i kokosowych orzechów. Oczy jego nalane krwią i wystraszone, były straszne, żyły na szyi i czole napuchły. Zaczął przysię-